

Nro.

124.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 2go Czerwca 1796.

*Gazety.*

FRANCYA.

*Z Paryża dnia 8. Maia.*

Adiutant Jenerała *Buonaparte*, obys  
*Murat*, przybył teraz do Paryża. Ten  
na żądanie Dworu Sardyńskiego wysłany  
był z główney kwatéry do *Turynu*, koń-  
cem ułożenia negocycy o zawieszenie  
broni. Jenerał Piemont: *Colli* przyjął go  
bardzo grzecznie w swém obozie, toż

samo uczynił i minister wojenny. Za przybyciem *Murata* do *Turynu*, lud z ciekawości zbiegły, równie okazywał zdziwienie swoje nad nieśmiertelnemi dziełami Francuzów, iakoteż chęć rychłego powrotu pokoju.

Członki Direktoryatu daią oczewiście poznać, że inaczey niezawrą pokoju z Sardynią, tylko pod następującemi warunkami: nayprzód Król ustąpić musi nazawsze *Nicei* z *Sabaudyą*, a potym złączywszy się z Rzeczpospolitą przeciw Austryi, zabezpieczyć sobie *Medyolan* w nadgrode krajów utraconych.

Zwycięstwa, iakie armia odniosła w Włoszech, przechodzą znacznie nasze spodziewanie. Sądzone powszechnie, że wojska nie będą nigdy w stanie operować tam zaczepnie. W istocie samey żołnierzowi w Włoszech schodziła wiela potrzebach. W niedostatku pończoch, musiał sobie staremi gałganami i skórą baranią obwijać nogi; a zamiast chleba musiał się przez długi czas obchodzić przez dzień cały zeszlęmi, a częstokroć i zbutwiałemi 17. kasztanami. „Na wszystkim wam schodzi, mówił Jenerał *Buonaparte* do swych żołnierzy przy ro-  
spe-



spoczęciu kampanii; utorujcie sobie drogę do Medyolanu, a tam znajdziecie wszystkiego podostatkim. „ Te i tym podobne perswazye, zapaliły męstwo żołnierza do stopnia Entuzjazmu.

Gazety nasze zawierają urzędowy rapport o zawartem zawieszeniu oręża między wojskiem Piemontskiem i Francuskim, które podpisane zostało dnia 28. Kwietnia w *Chevasco* pod następującymi warunkami: 1. Wszelkie kroki nieprzyjacielskie między obu armiami ustaną od momenta, w którym niżej wyrażone warunki wypełnione zostaną, i ta umowa pięć dni po ukończeniu rozpoczętych negocyacji pokojowych, ważyć ieszczce będzie. Warunki są: Wojska Francuskie zajmą fortece *Coni* i *Alessandryą* dnia 28. Kwietnia, te jednak ostatecznie miejsce opuszczone zostanie od Francuzów, skoro *Tortona*, zajęta przez Austryaków, będzie im w zamian oddana. 2. Francuzi zostaną się przy zdobytych kraich po lewych brzegach *Stura* aż do spływu tey rzeki z *Tanaro*, zkąd prawemi brzegami obeymą okolice aż do uścia *Tanaro* w rzekę *Po*. Ten ostatni warunek będzie tylko ważył przed obię-

obięciem *Tortona*; potym zaś linia ciągnąć się ma powyżey *Asti*. 3. Miasta i twierdze *Coni* z *Tortona* mają być oddane Francuzom z wszelką artyleryą, amunicyą i magazynami żywności tam się znajdującemi. Toż samo ma się rozumieć o *Allestrandryi*. 4. Woyska Francuskie mogą i pod *Valenza* przeprowadzić się za *Po* do *Lombardy*. 5. Ostrzega się wolne przeyscie w krajach Piemontskich Kuryeróm i Officyerom Francuskim do Paryża. 6. Do tey umowy należeć także mają wszystkie woyska, officyerowie i ekwipaże Austryaków zostających w służbie Króla Sardyńskiego. 7. Zamek *Ceva* ma być oddany z wszelką artyleryą, żywnością i t. d. Francuzom. 8. W Fortecach *Coni*, *Allestrandryi*, *Tortona* i *Ceva* ma być spisana lista Artyleryi, żywności i t. d. z czego Francuzi będą zdawali sprawę przy opuszczeniu miejsc rzeczonych, z nadgodzą tego, co na swą potrzebę użyją.

Jenerał *Buonaparte* donosi Dyrektoryatowi, że miasto *Coni*, gdzie się znajdowało 5000. garnizonu, obieli Republikanie. Toż samo stało się z Zamkiem *Ceva*; do *Tortony* zaś Król Sardyński

wy.



wydał rozkazy, aby się poddała Jenerałowi *Buonaparte*. Ten dodaie, że kolumny jego są w marszu za Jenerałem *Beaulieu*, który się retyruie. W *Alleffandrya* garnizon Austryacki rzucił się do Zamku; ale ten w krótcie opuszczony przez nich zapewne będzie. Ponieważ Francuzi bezpieczni już są w tyle, dla tego posuwają się spiesznym krokiem do Lombardy, i przeprawiają się w znaczney liczbie pod *Valenza* za rzekę *Po*. Jenerał *Buonaparte* 50,000. ludzi przeznaczył do *Medyolanu*.

W ten moment rozchodzi się tu wieść, iakoby woyska nasze nowe odniosły zwycięstwa nad nieprzyjacielem, przez co odcięły znaczne jego korpus w kraich Jenueskich. Dydaią ieszcze, że nasi zdobyli kilkadziesiąt armat i wiele bagażów. Te wiadomości potrzebują potwierdzenia.

Pisma tuteysze twierdzą, że *Buonaparte* jest synem przyrodnym Jenerała *Marboeuf*, który w 1768. zdobył *Korsykę* dla Francyi. Ten powracając do swej oyczyzny, wziął z sobą syna, i umieścił go w woysku. *Buonaparte* ożenił się niedawno z wdową po Jenerale *Beau-*

*Beaubarnois*, która mu przyniosła w posagu 500,000. liwrow rocznego dochodu.

Gazeta Rządowa donosi, że 4000. Korsykańców pod naczelnictwem *Zampalino*, zebrało się w górach, i zniosło do syczętu wyścane przeciw sobie 2. reimentu Angielskie.

## ANGLIA.

*Z Londynu dnia 10. Maia.*

Piątku zeszłego *P. Grey* uroczyście oskarżał ministrów terażnieyszych o gwałcenie praw i użycie skarbów Narodowych na przedmioty, mimo wiedzy i zezwolenia Parlamentu. „Aż nadto długo, rzekł, ufano ślepo ministróm; czas wielki, aby Parlament przebudził się z swego snu, i użył tey mocy, jaką ma nad skarbem Narodowym i tymi prawami, których przodkowie krwią własną drogo nabyli. Ministrowie nie tylko źle użyli skarbu publicznego, ale też fałszywe zdawali rachunki; z szarpali Akt do którego regulować się powinien  
urząd



urząd Kontroleryi. Wszystko to oczę-  
 wiście dowieść można. W roku 1794.  
 i 1795. uchwalono 644,000. funt: szter: na  
 odzież armii, 146,000. funt: szter: dla  
 Sztabsofficyerów, a 34,314. funt: szter:  
 dla osad za Europeyskich; ale z osta-  
 tniech rachunków Kwietnia okazuje się,  
 iż te summy nie były wypłacone, i do-  
 piero uchwalić się mające podatki będą  
 użyte na ten koniec. Tu *Grey* czytał  
 Akt appropriacyi, w którym się naka-  
 zuje ministrom, aby skarb publiczny  
 obracali iedynie na przedmioty oznaczo-  
 ne przez Parlament, i w ciągu czytania  
 wytykał punkta, przeciw którym wy-  
 kroczył. Pan *Pitt*, za co koniecznie oskar-  
 żony bydź powinien. Pan *Pitt* bronił  
 się z flegmą, i dowodził, iż od czasów  
 Królowey *Anny* w gwałtownych potrze-  
 bach pod czas wojny, zwykli ministro-  
 wie używać summ na nieprzewidziane  
 potrzeby, które następnie doniesione by-  
 wały Parlamentom. Dodał, iż z nay-  
 ściślejszych rostrząsań, nie znajdzie się  
 więcej, iak 5. milionów funt: szter  
 (około 200. milionów Pol. Zł.) które  
 wydano bez Sankcyi Parlamentu. W  
 ciągu całej tey wojny wszystkie nad-  
 zwy-

zwyczajne wydatki bez Sankcyi, zaledwie sięgaia 17. milionów funt: szter., a w wojnie Amerykańskiej dochodziły 23. milionów i t. d. Pan *Fox*, rzekł: że lubo z naywiększą pilnością słuchał obrony ministra, z tym wszystkim nie znalazł w niej nic takowego, coby okazywało zręczność jego w wykręceniu się z zarzutów, któremi przyparty został w ciasnym kącie. Nie słyszano tu żadnych gruntownych i związłych dowodów na usprawiedliwienie przeciw - prawnych postępków. Sądził więc, że ministrowie poczuwaią się do wielkiej winy i występku przeciw Narodowi, gdy się sprzeciwiają Aktom Parlamentu, i włascem prawidłom wniesioney dawniej reformy. Gdy nakoniec przyszło do kresiek, czyli ta materya ma bydź dalej rostrzafana, minister 171. głosem przewyższył i zwyciężył swych przeciwników.

---